



Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 30 (624) 2 sierpnia 2015 r.

Siostry z Chin i Afryki promują dzieła misyjne



Fot. ks. Tomasz Grzywna

Bóg odnajdzie krople miłości

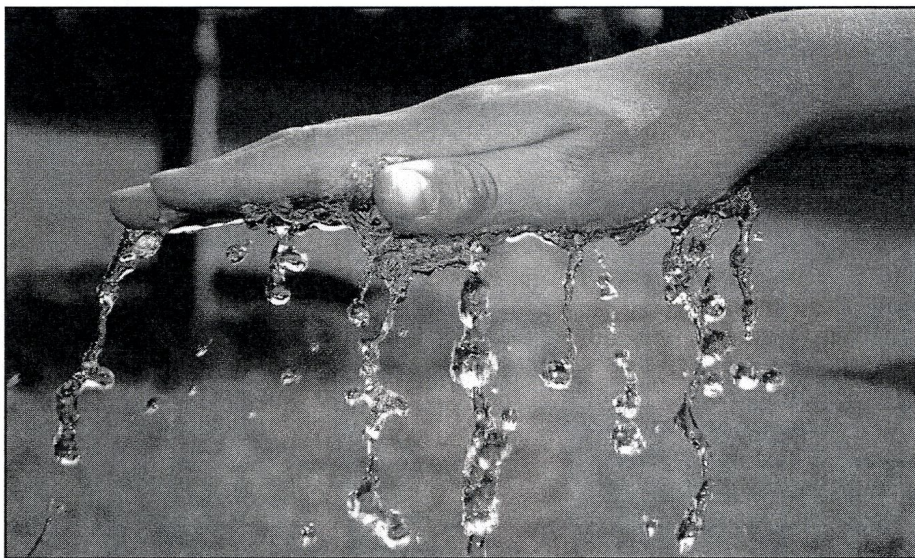
W dzisiejszej Ewangelii słyszymy o ludziach, którzy podążają za Jezusem, Cudotwórcą, który dla nich rozmnożył chleb (J 6,24-35). Jezus wie, że ich intencje nie do końca są czyste, że nie tyle pragną w niego uwierzyć, co korzystać z dobrodziejstw

Jego cudów. Ale przecież wędrówka za Jezusem też jest znakiem, znakiem szukania sensu życia, znakiem tego, że niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Bogu.

Ks. Jan Twardowski napisał przed laty (1970 r.) wiersz pt: „Wiec to Ciebie szukają”, który także mówi o nieustannym i nieraz bezwiednym szukaniu Boga przez człowieka:

*Wiec to Ciebie szukają gdy
kupują kwiaty
by na serio powtarzać
romantyczne słowa
wierność innym ślubując gdy
biegną po schodach
roznosząc swoje serca pod różne
adresy
gdy patrzą sobie w oczy by
siebie nie widzieć
więc to Ciebie szukają nic nie
wiedząc o tym*

*pisząc o dziurze w niebie o bólu
zdumienia
czy Bóg być musi jeśli Boga nie
ma
czy może się sumienie zaciąć jak
parasol
o tym, że kto nie płacze przestaje
być dzieckiem
o głuchym co wykończy
wreszcie kaznodzieję*



*gdy nie pasują jak dwie nogi
lewe
gdy mówią: Zaraz przyjdę.
Czekajcie z herbatą
mam tylko pospisywać nazwiska
z cmentarza
niewielka to robótka zaraz będę
gotów*

*gdy chcą oddawać wszystko
umierać dla kogoś
maciejkę czułą w nocy pieścić
na pamiątkę
gdy trąbią z przekonania że
nikogo nie ma
i chodzą wokół Ciebie jak
czapla po desce*

Utwór ten ukazuje człowieka, który nieustannie szuka Boga. Wszystkie jego czynności, troski, niepokoje i działania wynikają z poszukiwania Źródła wszelkiego dobra. Kochając, ślubując, adorując, ale też cierpiąc, martwiąc się o kogoś i ofiarowując się komuś czynimy to z rozedrganym sercem, które pyta – skąd i po co to wszystko, które świadomie lub nieświadomie szuka Boga.

A tymczasem Bóg jest, jest dostrzegalny w znakach i cudach, których tyle wokół nas. Samo to, że wschodzące słońce rodzi nowy dzień, jest znakiem od Boga. To, że pragnie-

my kochać, jest także promieniem od Boga – miłości. Kupowanie kwiatów dla ukochanej, to wyraz uczucia płynącego z serca, w której zdolność miłości wlał Bóg. A pamięć o zmarłych, spisywanie w sercu ich imion, czyż nie jest odbla-

skiem miłości Boga, który kocha i pamięta? Nawet ci, którzy już stracili wiarę, jeśli szukają miłości i wspomnień, to wciąż dają wyraz tego, że pragną Boga, „chodzą wokół Niego, jak czapla po desce”.

Jezus jest odpowiedzią na nasze poszukiwania. Kto Jego znalazł – skarb znalazł. A „gdzie skarb Twój, tam serce twoje” (por. Mt 6,21). Serca ludzi, którzy znaleźli Boga, są zawsze przy Jezusie i słuchają uważnie Jego serca. Wskazówki Jezusa są dla nas jedynym drogowskazem. Eucharystia, którą zapowiada Jezus w dzisiejszej Ewangelii, jest największym pragnieniem i najwspanialszą nagrodą dla wierzących.

A co z tymi, którzy jeszcze nie wierzą? Albo już nie wierzą? Którzy myślą, jak pisze poeta: „Czy Bóg być musi, jeśli Boga nie ma?”. Jeśli mają dobre intencje Bóg ich odnajdzie. W ich kochaniu, kupowaniu kwiatów, romantycznych słowach, patrzeniu sobie w oczy, bólu zdumienia Bóg odnajdzie krople miłości, które przemieni w nieśmiertelność. I z taką nadzieją pozostawia nas na co dzień.

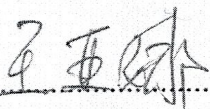
Ks. Tomasz Grzywna

W NUMERZE	Zbierzcie pozostałe ułamki.....	2	Litania do Przemienienia Pańskiego	8
	Matki Boskiej Anielskiej	4	Lectio Divino	9
	Kalendarium życia o. Papczyńskiego	6	Intencje	11
	Siostry z Chin i Afryki promują dzieła misyjne	7	Ogłoszenia	12

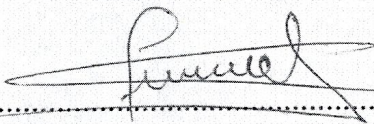
26 lipca 2015 roku, gościliśmy w naszej parafii trzy Siostry zakonne, każdą z innego zgromadzenia zakonnego i każdą z innego kraju. Wszystkie spotkały się w Rzymie podczas studiów, jakie tam odbywały. Siostra zakonna z Chin i Demokratycznej Republiki Konga, przedstawiły stan religijności swej diecezji czy kraju z których pochodzą, a Siostra z Konga, przedstawiła także swoją drogę do wyłącznej służby Bożej w zakonie. Siostra ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Św. Piotra Klawera, była ich tłumaczką. Pragnę złożyć im serdeczne podziękowania za trud prezentacji, gdyż spotkało się to z ciepłym przyjęciem parafian. Niech Boski Oblubieniec, który „spojrzał na nie z miłością” (por. Mk 10,21) prowadzi je po drogach powołania, aby owocnie przekazywały świadectwo swojej wiary.

Jako znak swojego u nas pobytu, Siostry składają swoje podpisy:

sr. Wang Yana



Sr NABINTU BAHIZIRE Veronique,



s. Kazimiera Serafin

s. Kazimiera Serafin

Warszawa 44

Bitwa o Polskę

**Powstanie Warszawskie było walką o niepodległość
całego kraju i wolność wszystkich Polaków.**

Zapraszamy do udziału w uroczystości z okazji 71. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego

1 sierpnia 2015 r. (sobota)

- 16.45 – spotkanie przy Krzyżu Golgoty Wschodu na Cmentarzu Centralnym
- 17.00 – oddanie hołdu Powstańcom w godzinę „W”
- 17.05 – 17.20 – program artystyczny
- 17.20 - 18.00 - złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pamięci na grobach Powstańców spoczywających na sanockim cmentarzu

2 sierpnia 2015 r. (niedziela)

- 18.00 – Dom Harcerza w Sanoku, ul. Zielona 39, projekcja filmu o Powstaniu Warszawskim.

*Czuwaj!
Komenda Hufca ZHP Ziemi Sanockiej
im. ks. hm. Zdzisława Peszkowskiego*

Matki Boskiej Anielskiej – 02.08.2005 – Tarnowiec (5 rocznica śmierci ks. Franciszka Bogunia)



Dziś, 2 sierpnia, gromadzimy się w sanktuarium Matki Bożej Zawierzenia w Tarnowcu, w diecezji rzeszowskiej, gdzie przez 8 lat proboszczem był śp. ks. Franciszek Boguń, zmarły przed pięciu laty. Dziś przyjeżdżamy, aby w jego intencji odprawić Mszę świętą i pomodlić się o spokój jego duszy. Chcemy także pomodlić się za wszystkich naszych zmarłych kolegów – kapłanów, których w odpowiednim czasie żniwa, Pan ich powołał do siebie, aby zdali sprawę ze swojego włodarstwa.

Dzień dzisiejszy jest wyjątkowy i to z dwóch względów: pierwszy względem to miejsce w jakim się znajdujemy – Sanktuarium Matki Bożej Zawierzenia; drugi to dzień wspomnienia Matki Bożej Anielskiej. Jest także trzeci motyw: słowo pełne wiary wypowiedziane przez księdza Franciszka w setkach kazań.

Dlaczego dzień dzisiejszy w kalendarzu liturgicznym nosi określenie „Matki Bożej Anielskiej”? Odpowiedź wydaje się być prosta: Maryja jest

bowiem Królową Aniołów, istot wyższych od innych stworzeń. Jest często ukazywana w otoczeniu aniołów, bo takie było Jej życie. Przychodzi do Niej posłaniec Najwyższego, Gabriel. Poeta, R. Brandstaetter, w swoim wymownym wierszu „Ave Maria”, słowem poetyckim tak oddaje tę scenę:

*„Gabriel leciał powoli
i z trudem,
Bo miał zwiastować nowinę
Tak nieoczekiwaną,
Że uginał się pod jej ciężarem.
Drżał, nie widząc,
Czy je zrozumie kobieta z krwi
i ciała”.*

To pierwsze, biblijne spotkanie Maryi z Aniołem. Były też i dalsze. Nad stajenką betlejemską w noc Bożego Narodzenia dał się słyszeć śpiew aniołów, którzy wyśpiewywali radość i chwałę Nowonarodzonego, zapraszając pasterzy do odwiedzin Jezusa. Anioł informuje Józefa, żeby wraz z Maryją i Dzieciątkiem uciekał do Egiptu przed gniewem zazdrosnego

i okrutnego Heroda. Także anioł zawiadamia Józefa, że Herod nie żyje, że może wracać do Nazaretu.

Osoba Matki Bożej Anielskiej mocno jest związana ze św. Franciszkiem z Asyżu z tzw. Porcjunkulą. Dziś w niewielu kościołach wspomniana jest Matka Boża Anielska. Pamiętają o tym szczególnie duchowi synowie św. Franciszka – franciszkanie. A wszystko zaczęło się w czasach bardzo odległych, bo blisko 800 lat temu. Zdarzyło się równie daleko, bo 2 km pod Asyżem, we Włoszech. Był tam opuszczony, zaniedbany kościółek, pod wezwaniem **MATKI BOŻEJ ANIELSKIEJ**, zwanej **PORCJUNKULĄ**, którego właścicielami byli benedyktyni. Kościółek ten odbudował św. Franciszek i zamieszkał przy nim. Wkrótce zaczęli napływać do niego bracia, którzy stylem życia chcieli upodobnić się do niego. Przy tym niewielkim kościółku, bardziej kapliczce, modlili się i mieszkali w szałasach i namiotach pierwsi duchowi synowie św. Fran-

ciszka. W tej kapliczce śluby zakonne złożyła św. Klara, dając początek zakonowi Klarysek. Od tego czasu to miejsce stało się kolebką zakonu franciszkańskiego. Ta niewielka, mała kapliczka, nosi nazwę PORCJUNKULA, czyli cząsteczka, jest najważniejszym miejscem zakonu franciszkańskiego. Dziś ta kapliczka znajduje się wewnątrz okazałej świątyni, którą wybudowano na przełomie XVI i XVII wieku i nosi tytuł Matki Bożej Anielskiej i przysługuje jej miano bazyliki patriarchalnej i papieskiej. Wszyscy pielgrzymi, którzy nawiedzają Asyż wstępują do tej okazałej bazyliki, aby zatrzymać się na modlitwę przy Porcjunkuli. Tu, w Porcjunkuli, w roku 1216, św. Franciszek miał otrzymać od Pana Jezusa odpust zupełny dla tych wszystkich, którzy po spowiedzi i Komunii św. nawiedzą tę kapliczkę. Przywilej ten został potwierdzony przez papieża Honoriusza III, który określił, że w dniu 2 sierpnia można zyskiwać ten odpust. Dzisiaj odpust ten można zyskać we wszystkich kościołach spełniając wymagane warunki. Tak więc wszystko zaczęło się od św. Franciszka.

Już zapewne niejedną raz zadawał sobie pytanie: kim był św. Franciszek? Można powiedzieć, że był zakonodawcą. Ale był przede wszystkim szlachetnym człowiekiem rozkochanym w Bogu i Matce Najświętszej. Wśród wielu cech, które najpełniej oddają osobowość św. Franciszka wymienia się: wspaniałomyślność, hojność, zmysł oryginalności, niechęć do egoizmu, czystość obyczajów, pogardę bogactwa, szlachetność i rycerskość. Był człowiekiem bardzo aktywnym, nie znosił zastoju, marazmu. Był człowiekiem uczuciowym, miał duszę poety, Bożego trubadura, jak go określają. Był wielkim miłośnikiem przyrody, szerzył kult Jezusa w żłóbku, w tabernakulum i na krzyżu. On przejął się duchem Ewangelii i postanowił wiernie naśladować Chrystusa szczególnie na odcinku prostoty i ubóstwa.

Wybijającym się rysem duchowości franciszkańskiej jest pobożność maryjna. Franciszek wyśpiewywał Maryi hymn pochwalny, żywił do Niej uczucia trudno wyrażalne ludzkim językiem. Maryję wybrał na Patronkę zakonu. Naśladował ubóstwo Chrystusa i Maryi. Któż z nas nie słyszał o „Pani Biedzie”. Jego duchowi synowie nazywali siebie „rycerzami Niepokalanej”. Po dziś dzień franciszkanie wydają „Rycerza Niepokalanej”. Maryję nazywał Dziewicą, Pośredniczką łask, Królową nieba i ziemi, Królową Aniołów...

Jeszcze jeden rys duchowości franciszkańskiej chciałbym podkreślić: fraternitas i minoritas – braterstwo i małość, uległość, pokora. Franciszek podkreślał powszechne braterstwo z ludźmi i otaczającym go światem. Twierdził, że wszyscy powinni traktować się jak bracia, okazywać wzajemny szacunek, zaradzając potrzebom bliźnich, unikać sporów, waśni, szemrań, złości, krytykanctwa. Zachęcał do niesienia pomocy bliźnim.

Minoritas, to małość, uległość, duch pokory i służby. Świadczyć najniższe, najbardziej pokorne posługi, to zadanie chrześcijańskie. Często pisząc listy, podpisywał się: „Ja, maluczki Franciszek...”

Dlaczego mówię o Porcjunkuli, dlaczego mówię o św. Franciszku? Porcjunkula, to Matka Boża Anielska, której tytuł rozślawił św. Franciszek. Porcjunkula, to „drobina”, „mała cząsteczka”, a my wszyscy jesteśmy taka małą cząsteczką Kościoła, która chce czcić Maryję, wyśpiewywać jej chwałę i razem z Nią wielbić Pana. To nasze zadanie.

Wspominam Matkę Bożą Anielską, wspominam św. Franciszka, bo poprzedni ks. proboszcz, Franciszek, był gorącym czcicielem Matki Bożej. Tę cześć zapewne wyniósł z domu rodzinnego, która w czasach seminaryjnych studiów została ubogacona i umotywowana. Ponadto był na pa-

rafi, w Niechobrze, gdzie duszpaste-rzował wielki kapłan, ks. prałat Józef Mucha, wielki kaznodzieja i gorący czciciel Matki Bożej. Można powiedzieć, że ks. Franciszek uczył się od niego. To była praktyczna lekcja. A potem przyszedł czas siejby słowa Bożego. Na iluż ambonach on nie stawał! Ileż razy mówił o Matce Najświętszej! W końcu przyszedł tu, do tegoż Sanktuarium! Można powiedzieć, bez cienia przesady czy pobożnych słów, że był kapłanem zawierzenia Matce Najświętszej.

Łączę jego posługę kapłańską z duchowością św. Franciszka z Asyżu, którego duchową sylwetkę w ogólnym zarysie przedstawiłem. O nim także można powiedzieć, że był „trubadurem” Bożej miłości i miłości do Matki Najświętszej. On miał wiele z ducha swojego Patrona: prostotę, skromność, pokorę, uczynność, radość ducha, bezpośredniość w podejściu do człowieka. Ileż radości wnosił on w nasze koleżeńskie spotkania! Był dla nas dobrym bratem. On nie cierpiał zastoju, był w ciągłym ruchu, aby nieść i nieść słowo Boże, bo tam gdzie daleko, a może całkiem blisko, czekają ludzie i trzeba na czas dojechać. Można go nazwać „człowiekiem w drodze”. On pracował nad dobrą przemianą człowieka. Był po prostu SŁUGĄ.

Na zakończenie skierujmy słowa modlitwy do Matki Najświętszej:

*„O Panno galilejska,
O Panno godowa,
Uczyń, aby nasze
chrześcijaństwo
Przemieniło się w
chrześcijaństwo
Chwil powszednich,
Albowiem z chwili powszednich
Zbudowana jest wieczność”.*

Ks. Andrzej Skiba

Bł. o. Stanisław Papczyński

Kalendarium życia o. Papczyńskiego¹

1631 18 maja przychodzi na świat w Podegrodziu z rodziców: ojca Tomasza Papki, matki Zofii z domu Tacikowska

1640-43 pobiera naukę gramatyki w szkole parafialnej w Podegrodziu, którą w 1643 kończy w zakresie I klasy (infima)

1643 kontynuuje szkołę w Nowym Sączu w zakresie II klasy gramatyki (media)

1646 przez kilka tygodni kontynuuje naukę w kolegium jezuitów w Jarosławiu

1646-49 udaje się do kolegium jezuitów we Lwowie, gdzie nie zostaje przyjęty; zarobkowo podejmuje korepetycje, a z czasem zapada na ciężką chorobę; cudownie uleczony w 1649, wraca do Podegrodzia

1649-50 pobiera naukę w kolegium pijarów w Podolińcu i kończy III klasę gramatyki (suprema)

1650-51 kształci się w kolegium jezuitów we Lwowie, gdzie kończy poetykę i rozpoczyna retorykę; opuszcza jednak miasto na skutek wojny

1652-54 kontynuuje naukę w kolegium jezuitów w Rawie Mazowieckiej, gdzie ukończył retoryk i zarazem szkołę średnią oraz odbył 2 lata studiów filozoficznych Okres pijarski

1654 2 lipca wstępuje do nowicjatu pijarów w Podolińcu (Słowacja)

1655 w drugim roku nowicjatu studiuje teologię u Franciszkanów Reformatów w Warszawie

1656 22 lipca składa pierwsze śluby proste w zakonie pijarów

1658-60 naucza retoryki w kolegium pijarów w Podolińcu

1661 12 marca w Brzozowie k. Rzeszowa otrzymuje święcenia kapłańskie z rąk biskupa przemyskiego Stanisława Tarnowskiego

1660-62 naucza retoryki w kolegium pijarów w Rzeszowie

1663-67 w Warszawie jest nauczycielem, kaznodzieją, spowiednikiem, moderatorem bractwa Matki Bożej Łaskawej, prefektem w kolegium, dwukrotnie czasowym zastępcą rektora w domu zakonnym

1667 27 września na wezwanie przełożonego generalnego udaje się do Rzymu

1668 z Rzymu zostaje wysłany przez generała do Nikolsburga (Mikulov, Czechy)

1669 we wrześniu udaje się do rezydencji pijarów na Kazimierzu w Krakowie

1670 w styczniu zostaje uwięziony najpierw w domu zakonnym w Podolińcu, a później w Prievidzy (Słowacja); po 3 miesiącach 22 marca zwolniony, wraca na Kazimierz i oddaje się pod opiekę biskupa Założyciel Zakonu Marianów

1670 11 grudnia z rąk wiceprowincjała M. Krausa otrzymuje dyspensę papieską i odchodzi od pijarów, jednocześnie w obecności tych samych osób dokonuje aktu Oblatio z zamiarem założenia Zakonu Marianów od Niepokalanego Poczęcia NMP

1671-73 jest kapelanem u Karskich w Luboczy; tu przywdziewa biały habit

1673 za radą o. Franciszka Wilgi, kameduły, i za zgodą biskupa ordynariusza Stefana Wierzbowskiego, o. Papczyński przybywa 30 września do Puszczy Korabiewskiej, gdzie zostaje przełożonym wspólnoty pustelników; bp Jacek Święcicki, archidiacon i oficjał warszawski, podczas wizytacji 24 października zatwierdza dekretem pierwszy klasztor Zakonu Marianów

1677 aprobatą fundacji instytutu Księży Eremitów Marianów w Puszczy Korabiewskiej przez Sejm Rzeczypospolitej

1677 marianie otrzymują "Wie-

czernik Pański" w Nowej Jerozolimie (Góra Kalwaria), dokąd bp Stefan Wierzbowski przenosi o. S. Papczyńskiego z Puszczy Mariańskiej

1679 21 kwietnia kanoniczna erekcja Zakonu Marianów przez bpa Stefana Wierzbowskiego w Nowej Jerozolimie

1684 w czerwcu Założyciel zwołuje w Puszczy Korabiewskiej pierwszą kapitułę generalną

1690 udaje się do Rzymu w celu uzyskania aprobaty papieskiej dla mariańskiego instytutu, choruje i powraca, nie osiągnąwszy celu

1698 jesienią wysyła do Rzymu o. Joachima Kozłowskiego w celu uzyskania aprobaty papieskiej dla mariańskiego instytutu

1699 21 września uzyskanie aprobaty Zakonu Marianów przez Stolicę Apostolską, które po przyjęciu "Reguły Dziesięciu Cnót NMP" i agregację do zakonu Braci Mniejszych staje się zakonem o ślubach uroczystych

1699 15 października objęcie trzeciej fundacji – w Goźlinie

1699 Innocenty XII wysyła list (breve) do nuncjusza apostolskiego w Rzeczypospolitej nakazujący mu przyjęcie ślubów od marianów

1701 6 czerwca Założyciel składa uroczyste śluby na ręce nuncjusza apostolskiego Franciszka Pignatellogo w Warszawie; 5 lipca przyjmuje profesję zakonną swoich współbraci w Wieczerniku

1701 17 września o. S. Papczyński umiera w Górze Kalwarii, gdzie też w kościele "Wieczerzy Pańskiej" zostaje pochowany

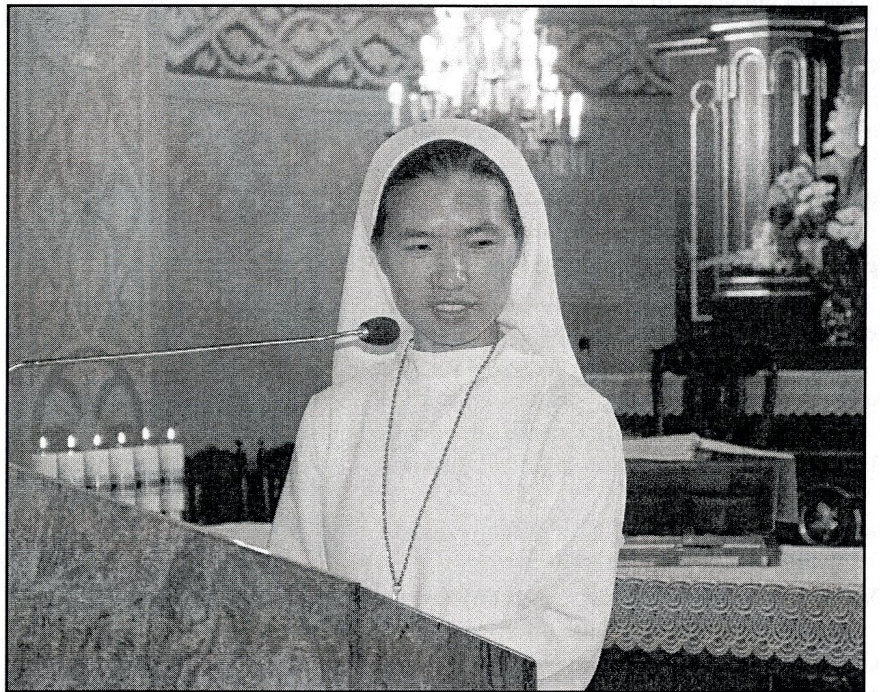
¹ W oparciu o stronę internetową.

Siostry z Chin i Afryki promują dzieła misyjne



Dnia 26 lipca 2015 r. w naszym kościele gościła siostra klawerianka z Krośna, a wraz z nią dwie inne siostry pochodzące z dalekich krajów. Jedna z nich, s. Jana pochodzi z Chin, a druga, s. Weronika, z afrykańskiego Kongo. Obie siostry studiują w Rzymie i w czasie wakacji podróżują po Europie, aby przybliżyć Europejczykom sprawy misyjne. Siostry rozprawdzały materiały o misjach i zbierały ofiary. Dziękujemy wszystkim ofiarodawcom za wsparcie tych dzieł misyjnych.

Ks. TG.



Litania do Przemienienia Pańskiego

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
 Chryste usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas!
 Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!
 Synu, Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami!
 Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami!
 Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!
 Jezu, przy wcieleniu Twoim przemieniony, zmiłuj się nad nami
 Jezu, Piotra, Jakuba i Jana na górę Tabor ze sobą prowadzący, zmiłuj się nad nami
 Jezu, którego twarz zajaśniała jak słońce, zmiłuj się nad nami
 Jezu, którego szaty stały się białe, jak śnieg, zmiłuj się nad nami
 Jezu, z Mojżeszem i Eliaszem o zejściu ze świata rozmawiający, zmiłuj się nad nami
 Jezu, którego jasny obłok zastonił przed uczniami, zmiłuj się nad nami
 Jezu, któremu świadectwo dał Ojciec Przedwieczny, zmiłuj się nad nami
 Jezu, który przykazałeś apostołom, żeby nie wyjawiali widzenia aż po Twoim zmartwychwstaniu, zmiłuj się nad nami
 Jezu, na mękę Twoją z góry Tabor zstępujący, zmiłuj się nad nami
 Jezu, w Najświętszym Sakramencie przemieniony, zmiłuj się nad nami
 Jezu, chleb i wino w Ciało i Krew pod postaciami sakramentalnymi przemieniający, zmiłuj się nad nami
 Jezu, pokarmie najświętszy, który dajesz życie, zmiłuj się nad nami
 Jezu, przy męce Twojej przemieniony, zmiłuj się nad nami
 Jezu, przy śmierci Twojej okrutnie przemieniony, zmiłuj się nad nami
 Jezu, przy Zmartwychwstaniu Twoim przemieniony, zmiłuj się nad nami
 Jezu, który przemieniony w ogrodnika ukazałeś się płaczącej Magdalenie, zmiłuj się nad nami
 Jezu, który przemieniłeś się w podróżnego przed uczniami idącymi do Emaus, zmiłuj się nad nami
 Jezu, przy Wniebowstąpieniu Twoim przemieniony, zmiłuj się nad nami

Jezu, przemieniony, chwałą i godnością ukoronowany, zmiłuj się nad nami

Jezu, przemieniony, chwało i życie nasze, zmiłuj się nad nami

Jezu przemieniony, nadziejo nasza w ostatnim życia tchnieniu, zmiłuj się nad nami

Jezu przemieniony, dolegliwości naszego życia miłosiernie przemieniający, zmiłuj się nad nami

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Jezu!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!

Antyfona: *Wyczekujemy przyjścia Zbawiciela, Pana naszego Jezusa Chrystusa, który odmieni grzeszne ciała nasze na podobieństwo jaśności swojego ciała. (Flp 3, 21)*

W. *Korona złota na Jego głowie.*

O. *Wyrażona znakiem świętobliwości i chwałą godności.*

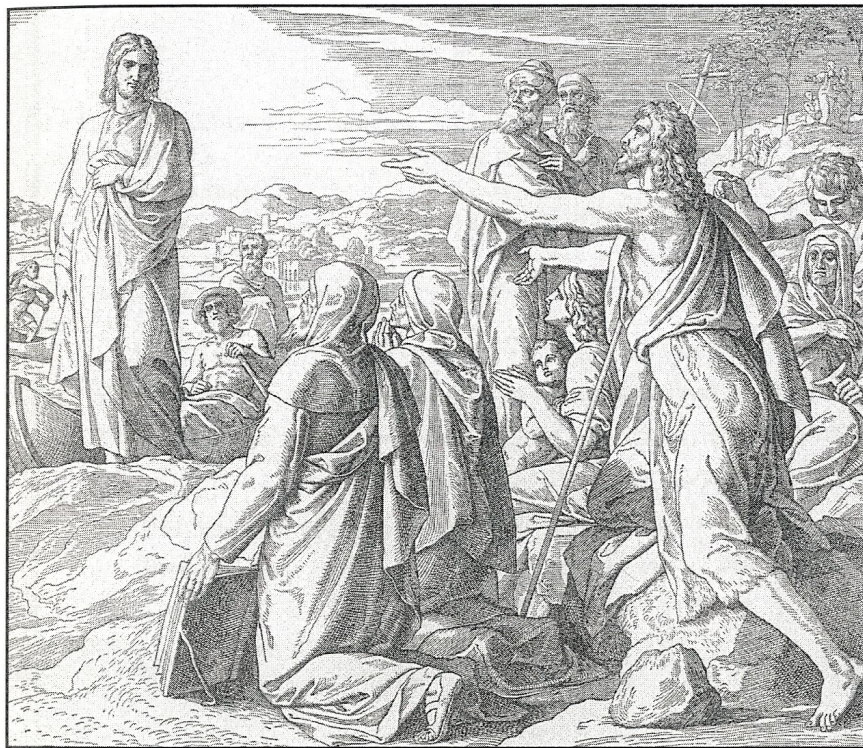
Modlitwa: Boże, który w chwalebnym przemienieniu Syna Twego Jednorodzonego potwierdziłeś tajemnicę wiary świadectwem ojców, a głosem wychodzącym z jasnego obłoku objawiłeś swoje w nim upodobanie, dozwól nam być współdziedzicami i współuczestnikami Jego chwały. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

W. *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.*

O. *W majestacie po prawicy Ojca Przedwiecznego Siedzący. Amen.*



Jezus w Kafarnaum (Łk 4,31-37)



Modlitwa do Ducha Św.: Duchu Święty, obdarz nas swoim tchnieniem abyśmy z wiarą mogli odczytać wielkie Dzieła Boże.

³¹ Udał się do Kafarnaum, miasta w Galilei i tam nauczał w szabat. ³² Zdumiewali się Jego nauką, gdyż słowo Jego było pełne mocy. ³³ A był w synagodze człowiek, który miał ducha nieczystego. Zaczął on krzyczeć wniebogłosy: ³⁴ „Och, czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić? Wiem kto jesteś: Święty Boga!” ³⁵ Lecz Jezus rozkazał mu surowo: „Milcz i wyjdź z niego!” Wtedy złu duch rzucił go na środek i wyszedł z niego, nie wyrządzając mu żadnej szkody. ³⁶ Wprawiało to wszystkich w zdumienie, i mówili między sobą: „Cóż to za słowo, że

z władzą i mocą rozkazuje nawet duchom nieczystym, i wychodzą!?” ³⁷ I wieść o Nim rozchodziła się wszędzie po okolicy.

Lectio (czytanie i zrozumienie Pisma)

Jezus udaje się do Kafarnaum z Nazaretu, skąd został wyrzucony, po nauczaniu w synagodze. Ludzie tam nie uwierzyli w Niego. W Kafarnaum Jezus również nauczał w synagodze. Tutaj jednak ludzie byli pełni podziwu dla Jego słów, które „były pełne mocy” (Łk 4,32). W synagodze był również człowiek, który był opętany przez ducha nieczystego. Ten właśnie duch nieczysty w tym człowieku, rozpoznał w Jezusie Chrystusie Syna Bożego. Nie mogąc znieść Jego obecności krzyczał, aby go zostawił w spokoju i nie gubił go. Jezus kazał złemu duchowi zamilknąć i wyjść z ciała człowieka. Zły duch w ostatnim akcie de-

speracji przed wyjściem z ciała, rzuca człowieka na ziemię, jednak nie robi mu żadnej krzywdy. Słowa Jezusa wypowiedziane z mocą i reakcją na nie ducha nieczystego, który jest Mu posłuszny wprawia wszystkich w zdumienie.

Meditatio (spojrzenie i przemyślenie siebie w świetle Słowa Bożego)

Czy ja wierzę w moc słowa Bożego? Czy wierzę, że to co Pan Bóg mówi nie jest mową bez pokrycia ale, że każde słowo ma sens i moc. Jeśli jakaś rzecz trzyma mnie w kajdanach tak, jak tego człowieka duch nieczysty, czy mam wystarczającą wiarę i pewność, że jeśli tylko Jezus będzie pragnął mnie uzdrowić z tych kajdan, i powie „Milcz i wyjdź z niego” (Łk 4,35), tak się stanie. Czy wierzę, że nawet z największej opresji Pan Bóg może mnie wybawić bez wyrządzenia mi żadnej krzywdy? Czy popadam w zdumienie, podziw dla słowa Bożego i zachwycam się nim? Czy raczej mu nie dowierzam, stąd Pan Jezus nie może uczynić we mnie żadnego cudu.

Oratio (zwrócenie się do Boga)

Panie, który mocą swojego Ojca wyrzucasz złe duchy, daj mi wiarę w moc Twojego Słowa, abym zawsze w pełni się Jemu poddawała, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Kontemplatio (czas bycia sam na sam z Bogiem)

Panie Jezu pragnę oddać Ci tę moją słabą wiarę w moc Twojego słowa. Pragnę również cały czas zdumiewać się Twoją nauką tak, jak zdumiewali się mieszkańcy Kafarnaum widząc, że Twoje słowo jest pełne mocy. Bądź uwielbiony Boże Wszechmogący, w Trójcy Jedyny Prawdziwy. Amen.

Toruń, 10.07.2015.



Obraz Matki Bożej Częstochowskiej z prywatnej kopii Ojca Świętego Jana Pawła II na Watykanie.

"Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus
i Maryja zawsze Dziewica".

W imieniu Ojca Dyrektora Tadeusza Rydzika proszę przekazać serdeczne podziękowanie za dary (w tym prace konkursowe) ofiarowane przez pośrednictwo O. Piotra Dettlaffa dla Radio Maryja.

Z pewnością znajdą one własne sobie miejsce tak, by mogli cieszyć się nimi oglądający i czytający.

Niech Dobry Bóg za wstawiennictwem Maryi Niepokalanej dary Ofiarodawców i współwłaścicieli wspaniałych się w rozwój dzieł powstałych przy Radio Maryja swoim błogosławieństwem i potrzebnymi Taskami.

Z pozdrowieniem
-s. Anna, Francka

Radio było zagrożone.

Byłem bezradny.

Co robić?

Myśl jedna - iść do Matki.

Ona nas uratuje.

Uratowała wtedy.

ratuje dziś i uratuje...

o. Tadeusz Rydzik CSsR



Radio Maryja

ul. Żwirki i Wigury 80, 87-100 Toruń

Centrala: tel. (56) 610 81 00; fax (56) 610 81 51

<http://www.radiomaryja.pl>

e-mail: radio@radiomaryja.pl

Intencje w tygodniu *Od 3 do 9.08.2015 r.*

Poniedziałek – 3.08

6.30 + Henryk Łuszcz int. od Elżbiety i Bogdana Szuba
7.00 o szczęśliwą operację dla Wojciecha
7.30 + Piotr (greg.)
18.00 1. + Marianna Lemko int. od mieszkańców ul. Lenartowicza 4
2. + Andrzej 6 r. śm.

Wtorek – 4.08

6.30 + Henryk Łuszcz int. od rodziny Klimek z Bukowska
7.00 + Marek Ogrodnik
7.30 + Piotr (greg.)
18.00 1. + Jan i Ludwika
2. + Michał int. od Grona Pedagogicznego ZS nr 5

Środa – 5.08

6.30 + Henryk Łuszcz int. od rodziny Żytka z Bukowska
7.00 1. + Bronisława (f), Wiktoria, Wła-

dysław, Mikołaj
2. o szczęśliwą operację dla Wojciecha
7.30 + Piotr (greg.)
18.00 1. + Władysław
2. + Anna i Andrzej Koczeń

Czwartek – 6.08 Przemienienia *Pańskie odpust*

6.30 + ks. Jacenty Matuszewski 7 r. śm.
8.00 + Piotr (greg.)
9.30 + Adam, Eugenia, Ewa
11.00 1. Za parafian
2. o nawrócenie i żywą wiarę
17.00 + Karol
18.30 + Paulina, Jan Izdebscy

Piątek - 7.08

6.30 + Łukasz, Agnieszka, Karolina, Bronisława (f), Jan, Józef, Władysław, Maria, Mieczysław i ++ koledzy polegli na froncie
7.00 + Władysława (f) 12 r. śm.
7.30 + Piotr (greg.)

18.00 1. ++ siostry z Róży św. Faustyny.
2. + Wiesław 14 r. śm. i Grzegorz 7 r. śm.

Sobota – 8.08

6.30 + Zofia 8 r. śm.
7.00 + Michał Polański
7.30 + Piotr (greg.)
18.00 1. + Antoni, Katarzyna, Bronisław oraz + Maria i Marian
2. + Edward 8 r. śm. i Ludmiła

Niedziela – 9.08

6.30 o bł. Boże i potrzebne łaski dla Aleksandry z okazji urodzin
8.00 + Piotr (greg.)
9.30 + Tadeusz Wajda 4 r. śm.
11.00 + Jan 23 r. śm.
12.30 + Krystyna Starzak
18.00 o zdrowie i bł. Boże dla Marcina w dniu urodzin
20.00 za parafian
Stróże: int.
Płowce: int.



18 Niedziela zwykła – 02.08.2015 r.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. W tym tygodniu, we czwartek w naszej parafii **Uroczystość Przemienienia Pańskiego**. Msze święte celebrować będziemy jak w święta, a więc, o godz.: 6.30; 8.00; 9.30; 11.00 oraz 17.00 i 18.30. Kazania na przedpołudniowych Mszach świętych głosił będzie ks. Janusz Marszałek, aktualny proboszcz jeszcze z Cisnej, bo od 22 sierpnia obejmie obowiązki w parafii Nozdrzec, w dekanacie dynowskim. Na Msze święte odpustowe zapraszamy wszystkich Parafian.

2. Uroczystość Przemienienia Pańskiego to dzień ważny także dla naszej Ojczyzny. W tym dniu Andrzej Duda obejmuje urząd prezydenta. W tygodniku „Niedziela” podana jest sylwetka nowego prezydenta. Jest tam bardzo ciekawe zdanie słynnego Mahatmy Ganhiego, co można odnieść do nowego prezydenta: „Najpierw cię ignorują. Potem śmieją się z ciebie. Później z tobą walczą. Później wygrywasz”. Panu Prezydentowi życzymy Bożego błogosławieństwa, bo nadszedł **czas na ludzi sumienia**. Rodzice powtarzali swojemu synowi, Andrzejowi: „Żyj uczciwie, pracuj ciężko, a życie cię nie zawiedzie, bo Opatrzność będzie nad tobą czuwała”. Niech Opatrzność czuwa nad Prezydentem i nad całą naszą Ojczyzną, nad każdym

z nas. Przy tej okazji zapraszamy do lektury prasy katolickiej.

3. Dziś, o godzinie 17.00 nabożeństwo różańcowe i zmiana tajemnic, na które zapraszamy.

4. We wtorek wspomnienie św. Jana Marii Vianneya, patrona kapłanów. W modlitwach polecać będziemy wszystkich duszpasterzy.

5. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek i pierwszy piątek miesiąca. Pierwszy czwartek to dzień naszego odpustu, dlatego prosimy korzystać z sakramentu pokuty podczas poszczególnych Mszy świętych. W piątek spowiadamy od godziny 16.00.

6. 1 sierpnia 1944 roku wybuchło Powstanie Warszawskie, które było zrywem niepodległościowym, który miał przynieść Polsce niepodległość. Trwało 63 dni, do 2 października. Mu-

siało upaść, bo nie miało wsparcia ze strony wojsk sowieckich, które stacjonowały po drugiej stronie Wisły. O Powstaniu można przeczytać w „Niedzieli”, w artykule pt. „Zadanie łączniczki wykonałam”. Dziś pamiętamy o tej rocznicy, modlimy się za poległych i tych wszystkich, którzy kochali Polskę i nie żałowali dla niej ani sił, ani zdrowia.

7. W dniu 30 sierpnia w Przemyśle odbędzie się koncert finałowy pod nazwą „**Tornister Pelen Uśmiechów**”. Prosimy, aby zgłaszały się dzieci, młodzież (za zgodą rodziców), bo każdy może otrzymać za darmo tornister szkolny ze skromnym wyposażeniem. Mamy 50 miejsc, więc prosimy się zgłaszać jak najwcześniej. Lista jest wystawiona w zakrystii i w kancelarii parafialnej.



Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz www.esanok.pl/kamery_sanok

email: farasanok@interia.pl

Zróżdła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.